

KRZYSZTOF KOSTYRKO

LITERATURA JAKO ZJAWISKO SPOŁECZNE

Jest dosyć oczywistą sprawą, że literatura, a ściślej rzecz biorąc książki napisane przez literatów i wydrukowane, są nie tylko zjawiskami kultury. Mogą również (być zjawiskami fizykalnymi, mogą być obiektami zainteresowań chemików-konserwatorów książki, tak jak bywają faktami teoretyczno-literackimi, bibliotekoznawczymi i ekonomicznymi. Słusznie chyba jednak traktujemy literaturę przede wszystkim jako zjawisko kulturowe, społeczne. Nie można inaczej bowiem racjonalnie wytłumaczyć powodów szczególnego zainteresowania chemików, bibliotekarzy czy innych specjalistów owymi przedmiotami materialnymi, składającymi się z płaskich powierzchni upstrzonych czarnymi znaczkami, jak odwołując się do społecznego bytu książki. Tym zaś, co określa społeczny status «istnienia literatury, są reguły interpretacji stosowane w danym społeczeństwie. I tylko wtedy, kiedy stwierdzamy występowanie w określonej społeczności reguł interpretacyjnych, możemy zasadnie mówić o kulturowej czy społecznej egzystencji literatury. Możemy to samo powiedzieć inaczej: społeczna egzystencja literatury nie ma charakteru obiektywnego i uniwersalnego, lecz relatywny. O tyle zaś tylko, o ile reguły interpretacyjne występujące w poszczególnych zbiorowościach ludzkich są izomorficzne, możemy mówić o zbieżności czy podobieństwach w społecznym bycie zjawisk literackich. Wiemy jednak, że społeczność ludzka jest nader zróżnicowana. Składają się nań zbiorowości społeczne odmienne w swej strukturze organizacyjnej i funkcjach. Stąd też niezbędną sprawą dla każdego, kto chce z punktu widzenia socjologii patrzeć na zjawiska literatury, jest dokonanie wyboru takich zbiorowości, które stanowią właściwy teren kształtowania i występowania reguł interpretacyjnych (możemy mówić także: wzorów i stereotypów) pozwalających na konstytuowanie pewnych materialnych przedmiotów jako zjawisk społecznych¹. Przyjmijmy,

¹ W nowszej refleksji nad literaturą coraz wyraźniej zarysowuje się tendencja socjologizmu. Rzecz jednak dość charakterystyczna, że najczęściej mamy do czynienia nie tyle z socjologią literatury, tj. z rozpatrywaniem literatury z perspektywy jej społecznej egzystencji, co z pewną wersją teorii literatury wykorzystującą niektóre terminy socjologiczne. W szczególności można uwagę tę odnieść do tzw. socjologii form literackich. O ile wiele uwag krytycznych teoretyków literatury do-

w ślad za Tadeuszem Szczurkiewiczem, że tego rodzaju zbiorowością społeczną, która ma odrębną społeczną organizację jest grupa społeczna². Wiemy jednak, że nie każda była w przeszłości i jest obecnie zbiorowością, w której występują reguły interpretacji pozwalające na konstytuowanie dzieł literatury. Wiemy ponadto, że nie każda grupa społeczna ma swoje, samodzielnie wytworzone lub tylko samodzielnie zmodyfikowane w toku siwej historii reguły interpretacyjne literatury. Wydaje się, że taką grupą społeczną zdolną wytworzyć lub tylko zmodyfikować literackie reguły interpretacyjne jest naród, ale także klasa społeczna — o ile jest grupą. Nie tylko zresztą te grupy społeczne są właściwą płaszczyzną kształtowania się społecznych reguł interpretacji dzieł literatury. Sądzę jednak, że wyraźniejsze modyfikacje w funkcjonowaniu zjawisk literackich współcześnie, można stwierdzić przede wszystkim w tych dwóch rodzajach grup. Wynika to bowiem z tego, że znaczenie obu grup ma zasadniczy wpływ na całokształt procesów społecznych zachodzących w innych współcześnie występujących zbiorowościach ludzkich.

Klasa i naród. Wpływ narodu — chociażby przez budowę odrębnego systemu języka. Przez wspólną tradycję kulturową jedność losów politycznych. Klasa społeczna — przez wspólnotę interesów życiowych. Wydaje się, że coraz większy wpływ na całokształt kultury nowoczesnych społeczności narodowych zaczyna wywierać grupa klasy panującej zarówno w ustroju socjalistycznym, jak i kapitalistycznym. Różny jednak bywa rodzaj tych zależności. Swoistością Polski jest szeroki, szerszy niż u innych narodów zakres zbieżności ideałów narodowych z ideałami klasy robotniczej. Dlatego wiele wartości uznawanych przez naród może stanowić budulec przyszłej socjalistycznej kultury. Stąd też reguły interpretacji sztuki, w szczególności zaś literatury, występujące w społeczeństwie polskim, są w zasadniczych rysach zbieżne z regułami klasowymi. Nie znaczy to jednak, aby oba zespoły reguł miały charakter identyczny. Reguły interpretacji właściwe grupie narodowej mają przede wszystkim charakter retrospektywny odzwierciedlający przeszłe doświadczenia narodu. Reguły interpretacji niezbędne klasie robotniczej, zachowując na długo trzon retrospektywny, mają walor prospektywny antycypujący nowy system kultury, nowe miejsce literatury w całokształcie procesów społecznych. Modyfikacja reguł jest rzeczą niezbędną dla realizacji zadań proletariatu. Świadomość tego budziła nadzieję awangardy artystycznej wiążącej się niekiedy tylko ma tej zasadzie z ruchem komunistycznym. Były to zresztą nadzieje opierające się na jednostronnych przesłankach,

tyczących redukcjonizmu dotychczasowej socjologii literatury wydaje się słusznych, to nie uzasadnione jest oprowadzenie socjologii literatury do zagadnień komunikacji występujących wewnątrz dzieła literackiego, niezależnie od tego, czy rekonstrukcja dzieła traktowana jest jako model zależności występujących w życiu społecznym, czy też projektujących odpowiednie zależności.

² Patrz: T. Szczurkiewicz, *Studia socjologiczne*, 1969, s. 369 i nast.

uwzględniających jedynie zabsolutyzowany system kultury artystycznej, pojmowanej właśnie nie jako zjawisko społeczne, a jako fakt teoretyczno-artystyczny.

Rzeczywistość społeczna XX w. nie szczędziła pozornych paradoksów. Pozorny bowiem jest paradoks polegający na tym, że w schyłkowym ustroju społecznym wyłaniają się wciąż nowe i nowe zjawiska literackie, których rozumienie wymaga radykalnego zerwania z regułami interpretacyjnymi znanymi z tradycji i budowy reguł nowych w swoim zasadniczym kształcie, podczas gdy w ustroju rewolucyjnie zrywającym z przeszłością utrzymują się i utrwalają dawne wzory interpretacji. Pozorność tego paradoksu polega m.in. na tym, że owa eksplozja nowych kierunków sztuki w społeczeństwie burżuazyjnym wiąże się z rezygnacją z tych elementów (reguł, które pozwalają na integrację społeczeństwa wokół trwałych wartości humanistycznych. Prowadzi to do dysfunkcjonalizacji literatury wyposażonej w te wartości w ramach grupy narodowej, stwarza wielość społecznych zjawisk literackich. Literatura skupiająca swe ambicje na zagadnieniach artystycznych, ograniczająca zakres swych ambicji poznawczych, ujawnia swój społeczny elitaryzm, oddaje pole literaturze wyzbytej wszelkimi wartościami poznawczymi i etycznymi, trywialnie formalistycznej literaturze brukowej. W krajach socjalistycznych trwałość tradycyjnych reguł interpretacyjnych wynika m.in. z tego, że świadomie realizuje się zadanie demokratyzacji kultury artystycznej, upowszechniania wartościowego dorobku kulturalnego ludzkości. Zadanie to wpływa zarówno z założeń ideologicznych, jak i z przesłanek instrumentalnych, budowa społeczeństwa socjalistycznego wymaga bowiem najszerszego społecznie uczestnictwa w kulturze narodowej i ogólnoludzkiej. Praktyczna zaś realizacja tego zadania możliwa jest przy istnieniu względnie stałego zespołu reguł interpretacji zjawisk artystycznych.

Wymaga również upowszechniania tego typu modyfikacji w regułach interpretacyjnych, które mogłyby się najbardziej optymalnie nadbudować nad znanymi już regułami. Przy tym kryterium wartościowania dzieł literackich i rekonstrukcja właściwych dlań reguł interpretacyjnych, pozwalających na zrozumienie tego, co nowego komunikują, odwoływać się musi do płaszczyzny teoriopoznawczej i aksjologicznej. Inaczej mówiąc, nie wszelkie treści komunikowane w dziele literackim są z punktu widzenia kształtowania społeczeństwa socjalistycznego równie ważne, nie każda nowa treść zasługuje na szerokie rozpowszechnianie.

Na tym tle pozornych paradoksów, wśród ludzi parających się literaturą narasta jednak wiele nieporozumień. W szczególności zaś, jak sądzę, wiele nieporozumień wynika właśnie z niedostatecznego uwzględnienia społecznego charakteru literatury. Nie uwzględnia tego empirycznie sprawdzalnego faktu, że poza regułami interpretacyjnymi obowiązującymi w danej grupie społecznej literatura nie egzystuje.

Konieczność zaliczenia dzieła literackiego, pojmowanego jako zjawisko społeczne, do grupy wyposażonej we właściwe reguły interpretacyjne, nie oznacza wcale tego, że dowolne dzieło literackie musi być pozbawione swego społecznego statusu. Przeciwnie, z dużą dozą prawdopodobieństwa można przepuszczać, że każde dzieło literackie może odnaleźć właściwy sobie (tj. zapewniający rozumienie) kontekst interpretacyjny lub inaczej — niezbędne dla nich reguły interpretacji. Jeżeli nie w teraźniejszości, to w przyszłości. Przekonanie to — bardzo popularne w kręgu pisarzy — stanowi swojego rodzaju mit literatury na rozdrożu dwóch epok. Rzecz jednak w tym, że niedostatecznie wnikliwie chcemy zadawać pytanie: literatura dla kogo, dla jakiej grupy społecznej? Rzecz w tym, że nazbyt łatwo zadowala się współczesny pisarz swą społeczną egzystencją ograniczoną do grup elitarnych, a na podstawie tej zawężonej obecności społecznej oczekuje i domaga się swej egzystencji w grupie decydującej we współczesnym świecie — w grupie narodowej czy też klasowej. Na tym tle wyrasta spora część pretensji do krytyka, która zresztą uwikłana w kompleks krótkowzroczności skłonna jest do nadgorliwego budowania nowych, ezoterycznych niemal reguł interpretacyjnych, jeszcze szybciej dewaluujących się niż dzieła, którym pragnie służyć. Bo jedni i drudzy, pisarze i krytycy, zbyt łatwo ulegają złudzeniu społecznej egzystencji nie wykraczającej poza wąską grupę społeczną, zbyt łatwo rezygnują z poznawania reguł Właściwych tym grupom, które to (grupy konstytuują je samodzielnie w ciągu długich i ważnych dla siebie sytuacji życiowych. Zbyt powoli — z punktu widzenia poznawczych ambicji literatury — przyswajają sobie nowe reguły interpretacyjne.

Jakie są drogi kształtowania się tych nowych reguł? Najogólniej rzecz biorąc można by wyróżnić dwa sposoby stanowienia reguł interpretacyjnych literatury przez grupę społeczną: spontaniczny i refleksyjny. Pierwszy z nich odwołując się do kierunkowych reguł interpretacyjnych, które stanowią ogólne ramy orientujące zbiorowość w kulturze, kształtuje na podstawie własnych doświadczeń społeczne reguły niższego rzędu, dostosowane do swoistych właściwości przedmiotów (wyróżnionych na podstawie ogólniejszych kryteriów) określony zbiór faktów. Doświadczenia te dotyczą zarówno zjawisk naturalnego, jak i wtórnego środowiska człowieka — w obu jednak wypadkach reguły ich interpretacji mają charakter społeczny. Druga z dróg kształtowania reguł interpretacyjnych, biegnąc nieustannie obok pierwszej, coraz się jednak bardziej od niej oddala, wyodrębnia. Charakteryzuje się świadomym udziałem kontrolowanej refleksji, świadomej odrębności przedmiotu interpretowanego i swoistości racjonalizowanych reguł.

Między obu sposobami kształtowania reguł interpretacyjnych zachodzi wzajemny związek i uzgadnianie, w którym ostateczną podstawą akceptacji staje się społeczna praktyka. Wraz z rozwojem ludzkiej kultury zwiększa się rola refleksyjnej budowy reguł. Ich uprawą w coraz to więk-

szym stopniu zajmują się specjalne kategorie ludzi powołanych do tego celu. Petryfikują oni zarazem reguły dostosowane do tradycyjnych zjawisk literatury, jak i stanowią nowe, uwzględniające innowacje zachodzące we współczesnej sztuce. Ponadto sprawa ta wykracza z czasem poza ramy samej grupy społecznej. „O akceptacji twórczych pomysłów w dziedzinie literatury, sztuk plastycznych czy muzyki decyduje nie tylko społeczeństwo, jago specjaliści, i krytycy, w danej dziedzinie kultury, ale również środowisko literackie czy artystyczne w innych krajach i publiczność koncertów muzycznych, względnie publiczność dzieł sztuk plastycznych” — pisze w *Studiach socjologicznych* Tadeusz Szczurkiewicz³.

W dalszym ciągu zwraca uwagę na to, że „akceptacja przez środowisko zagraniczne może wpływać na akceptację w danym społeczeństwie, w którym powstał pomysł, tylko wtedy, jeżeli pomysł twórczy odpowiadał ramowej kierunkowości rozwoju danej dziedziny kultury akceptowanej w danym społeczeństwie”. W sytuacji współczesnej charakteryzującej się wyjątkową intensywnością wymiany wartości kulturalnych jest to nader częsta sytuacja. W tym wszystkim trzeba pamiętać o przytoczonym wyżej generalnym ograniczeniu.

W społeczeństwie budującym socjalizm, które cechuje wyjątkowa dynamika zmian, duże rozchwianie szeregu dotychczasowych kompleksów kulturowych, a w związku z tym i reguł interpretacyjnych, wiele grup społecznych podatnych jest na (przyjmowanie nowych reguł interpretacyjnych. Zarówno jednak przyjmują je łatwo co powierzchownie, rezygnując z nich. Wtedy, kiedy nowe doświadczenia życiowe stwarzają nową sytuację społeczną. Ramowy kierunek przyswajalności określają przede wszystkim główne tendencje rozwojowe społeczeństwa.

Nie sposób nie zauważyć, że próba odtworzenia systemu reguł interpretacyjnych występujących w polskim społeczeństwie nie mogłaby opierać się na wystarczających obserwacjach. Badania nad przemianami kulturowymi ludzi pracy w Polsce są wrywkowe, ledwie że rozpoczęte. Lista problemów wymagających rozstrzygnięcia byłaby bardzo długa. Poверхowne obserwacje nie pozwalają nawet na wstępne uogólnienia. To jednak można stwierdzić, że pewne ogólne ramy interpretacyjne narzuca z całą pewnością dotychczasowe doświadczenie kulturalne ludzi pracy, w tym również lektura najbardziej popularnych autorów: Sienkiewicza, Prusa, Kraszewskiego, Żeromskiego, a także wielka klasyka światowa mająca szerokie ambicje poznawcze, zawierająca bogatą wiedzę o ważkich problemach społecznych, formułująca wprost system wartości etycznych. W pamiętnikarstwie młodego pokolenia trafia się często na stereotyp rodem z literatury. Wiele z nich nie jest zresztą dostosowanych do współczesnych warunków życia. Tym niemniej klasyczna literatura jest żywa społecznie, określa widnokrąg społeczny, porządkuje doświadczenia, bywa

³ Ibidem, s. 444.

źródłem dramatów. Literatura ta jest z punktu widzenia społecznego bardziej aktualna, bardziej obecna w życiu społecznym szerokich kręgów Polaków niż współcześnie powstająca.

Przez pryzmat utrwalonych tradycją, przyswojonych sobie w społecznym procesie awansu odbioru reguł, przyswajana jest literatura współczesna. Często wbrew intencjom jej twórców radykalnie zrywających ciągi przeszłości.

Pisarze słusznie skądinąd podkreślają zależność powiedzenia „nowego” od formy dzieła sztuki. Samo jednak wszelkie nowe „co” i „jak” nie wystarcza do tego, aby nowe treści komunikowane stały się przyswajalne. Przyspieszenie procesu percepcji społecznej zależne jest 1) od tego, jak nowe reguły interpretacyjne nakładane są na reguły dawne, 2) na ile ważny życiowo zakres treści podejmuje współczesna, nowatorska literatura, 3) na ile jasno i precyzyjnie formułowane są owe nowe reguły niezbędne dla rozumienia nowatorskich dzieł literatury przez pośredników — krytyków literackich i popularyzatorów. Wszystkie te warunki stanowią zespół komplementarny, wzajemnie warunkujący społeczną egzystencję dzieła literackiego. Nie trzeba jednak rozwodzić się nad tym, że warunki te w naszej współczesnej kulturze literackiej nie są spełniane. Wąski zakres poznawczych ambicji pisarzy, obojętność wobec sfery aksjologicznej, przywiązywanie głównej wagi do odmienności, fascynacja sprawami tworzywa literackiego, określają społeczną egzystencję literatury w wąskich grupach odbiorców, obniżają autorytet społeczny pisarzy i ograniczają jego promieniowanie. W tej sytuacji jedyną możliwą terapią jest powrót literatury na szeroki gościniec poznania, w sferę (wielkiej moralistyki. Konieczne jest głębokie świadome osadzanie współczesnych poetyk w tradycji wielkiej literatury (coraz bardziej zresztą zdają sobie sprawę współcześni pisarze z konieczności tych nawiązań). Jednym z dowodów na to staje się sięganie do tradycji dawnych poetyk klasycyzmu i romantyzmu w najmłodszej poezji czy powszechność używania cytatu.

Nie znaczy to jednak alby literatura musiała być tylko faktem społecznym wielkich grup ludzkich. Może i powinna mieć swą zawężoną egzystencję społeczną interesującą szczupły krąg profesjonalny. Wielce niesłuszne byłoby nieuwzględnianie swoistych praw rozwoju i szczególnych potrzeb literatury. Owa swoistość jednak tym szerzej może być w społeczeństwie honorowana im lepiej pisarze realizują zadania społeczne, wchodząc siwymi dziełami w egzystencję społeczną grup podstawowych.

LA LITTÉRATURE EN TANT QUE PHÉNOMÈNE SOCIAL

Résumé

L'article constitue un essai de l'application de quelques catégories sociologiques du professeur Thadée Szczurkiewicz à l'analyse des phénomènes littéraires. En particulier il attire l'attention sur cela, que l'examen de la littérature comme un phé-

nomène social exige de tenir compte: 1) du fait que l'existence sociale de la littérature dépend de l'existence des modèles sociaux et des stéréotypes correspondants ou des règles d'interprétation, à travers le prisme de ces facteurs on distingue et conçoit les phénomènes littéraires; 2) la base sociale, sur le fond de laquelle naissent les modèles sociaux nécessaires à constituer les phénomènes littéraires sont des groupes sociaux; 3) cependant ce ne sont pas tous les groupes qui disposent des modèles sociaux particuliers, indépendamment formulés!, mais seulement quelques -uns parmi eux, tels p.ex. que la nation, la classe sociale (si l'on peut traiter comme le groupe). Ce sont les classes dominantes dans les sociétés modernes, en capitalisme ainsi qu'en socialisme qui exercent l'influence de plus en plus forte sur l'ensemble de la culture. La particularité de la Pologne est la sphère de la convergence des idéaux nationaux avec des idéaux de la classe (ouvrière qui est plus vaste que chez les autres nations, en conséquence les règles d'interprétation concernant les phénomènes littéraires propres au groupe national sont dans leurs traits essentiels convergents aux règles de la classe ouvrière. La différence qui existe entre eux concerne le caractère des modèles de culture: au contraire des règles du groupe national, des modèles de culture de la classe ouvrière ont le caractère prospectif. Les modèles de culture dans les sociétés modernes sont constitués dans la mesure de plus en plus grande de la manière de réflexion. De plus, la chose essentielle, dans le monde contemporain caractérisé par l'accroissement de l'échange international des biens de la culture, est que ce n'est la société nationale donnée qui décide de l'acceptation des idées créatrices dans le domaine de la littérature, mais aussi le milieu artistique dans les autres pays. Cependant sous réserve essentielle: une idée créatrice doit correspondre à la tendance de cadre du développement du domaine donné de la culture acceptée dans la société donnée.